

**Protokół Nr XIII/07**  
**z drugiego posiedzenia sesji Rady Gminy w Klimontowie**  
**odbytej w dnia 28 grudnia 2007r**

Drugie posiedzenie sesji odbyło się w świetlicy Gimnazjum w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 14.00.

Na sesji podjęto uchwały Nr XIII/99/07, Nr XIII/100/07 i Nr XIII/101/07

Uchwały zostały podjęte w trybie art. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r o samorządzie gminnym.

W sesji uczestniczyli radni Gminy Klimontów, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy, pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pani Elżbieta Słowińska – Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy w tym dyrektorzy szkół, sołtysi, delegaci do Izb Rolniczych z terenu gminy.

Protokołowała Irena Bajur, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Drugie posiedzenie XIII sesji otworzył i poprowadził pan Jan Rębacz, Przewodniczący Rady Gminy.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Uczestniczy w niej 15 radnych. Rada jest władna podejmować uchwały.

Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, przyjętego na pierwszym posiedzeniu sesji w dniu 13 grudnia 2007r.

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady poprosił o opinię Komisję Budżetu, Finansów i Majątku Gminy.

Opinię Komisji przedstawiła pani radna Rębacz, Przewodnicząca Komisji.

Pani radna Rębacz, - Komisja Budżetowa wnioskuje, żeby przegłosować zwiększenie wydatków na drogi o 40 000,00 zł i zwiększenie dotacji dla LKS "Klimontowianka" o kwotę 10 250,00 zł pod warunkiem, że o taką samą kwotę zostanie pomniejszona dotacja na sport zaplanowana w projekcie budżetu gminy na 2008r. W pozostałym zakresie Komisja pozytywnie opiniuje propozycje wprowadzenia zmian w budżecie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. W dyskusji wzięli udział:

Pan radny Ferens powiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowna Komisjo Budżetu, Finansów i Majątku Gminy bardzo proszę o przegłosowanie zwiększenia tej dotacji bez zabierania z przyszłorocznego budżetu gminy. Apeluję do Państwa o nieobcinanie dotacji dla Klubu. Grają w nim zawodnicy tylko i wyłącznie z gminy Klimontów i to z sukcesami. Gorąco proszę Radę, żeby zostawić tak jak jest czyli brakujące 10 250,00 zł dołożyli w tym roku natomiast nie zdejmowali z przyszłorocznej dotacji tych pieniędzy.

Przewodniczący Rady - Wysoka Rado to jest decyzja Komisji Budżetowej. Myślę, że Komisji Budżetowej chodzi o pewne zdyscyplinowanie wykonywania budżetu, żeby to było w ten sposób, że jak mamy na określony cel tyle to powinno być tyle. A jeżeli zbliża się koniec roku budżetowego a nieraz te wydatki są większe to powinien wcześniej być złożony wniosek do Rady, że w związku z tym i tym zabrakło środków na to i na to i wtedy nie byłoby problemu. Ja tak rozumię.

Pan radny Ferens powiedział, - Wniosek w tej sprawie był złożony.

Przewodniczący Rady - Ale wniosku jako takiego Komisja Budżetowa nie widziała.

Pani radna Rębacz odpowiedziała, - Komisja Budżetowa takiego wniosku nie otrzymała.

Przewodniczący Rady - Dla Komisji Budżetowej to jest pewna ocena wykonania budżetu. Pieniądze się skończyły i zabrakło. Prosiłbym Państwa przy tej okazji, żeby wychodzić z tym wcześniej, bo nigdy się nie utrafi takiego budżetu, żeby starczyło. Rzadko się utrafi, żeby zostało tych pieniędzy, a braknąć może. Wystąpić w takim przypadku wcześniej do Komisji Budżetowej, do Rady, żeby to było oficjalne wystąpienie, umotywowane. Sytuacja w tej chwili jest taka, że tych pieniędzy brakło, są wydane i Komisja godzi się na przesunięcie środków, chce dołożyć. Są już faktury złożone w tej sprawie i nie ma tu co dyskutować. Jednak na przyszły rok, żeby te historie sygnalizować wcześniej. Wiem, że precyzyjnie nie da się wyliczyć, że na przykład na drogi to tyle i tyle pójdzie, ale żeby wcześniej sygnalizować potrzebę zwiększenia środków.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Panie Przewodniczący, panie Wójcie, Szanowna Rado chciałbym tu dopowiedzieć, że to jest ostatnia dyskusja nad dotacją dla LKS-u. Jesteśmy zobligowani do ogłoszenia konkursu na prowadzenie zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu. Osoba, firma, która wygra konkurs będzie mogła tylko wydać tyle ile od nas dostanie, ile będzie zabezpieczone w budżecie na ten cel. Związki sportowe będą musiały sobie radzić na zasadach ogólnoprzyjętych. Wchodzi program Kapitał Ludzki, poparty pieniędzmi unijnymi gdzie będzie można tam ubiegać się o środki.

Pan radny Mazur, - Chciałem w tym temacie jakby podobnym powiedzieć. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Konary dostało dotację na prowadzenie szkoły podstawowej w Konarach. Dostaliśmy odpowiednią sumę pieniędzy i musieliśmy się tym rzucić Tomku. Ponieważ chcieliśmy zakupić niezbędne materiały do funkcjonowania szkoły, takie jak tablice, ławki pod komputery, które to wnioski były niezrealizowane od lat i przekroczyliśmy tę sumę. I co zrobiła pani dyrektor - dołożyła swoje pieniądze i poszła uregulować fakturę. Ona sobie odbierze te pieniądze, ale dopiero z przyszłorocznej dotacji. W ten sposób to rozwiązaliśmy. Uważam, że Komisja zrobiła to nawet dobrze. Jeżeli pan Wójt Przybylski mówi, że w przyszłym roku już nie będzie takiej dotacji to chyba pani Tomku nic tam się nie będzie dziać. Uważam, że może nawet ta suma nie będzie potrzebna, także popieram stanowisko Komisji, zresztą jestem członkiem tej Komisji. Bo tak to jeden pociągnie, drugi pociągnie i później nie ma skąd wziąć i pani Skarbnik lata za tymi zmianami, żeby jakoś to uregulować. Zapłacić musi a na przyszły rok trochę mniej.

Pan radny Ferens, - Sport to jest zadanie własne gminy. a to co mówicie to tak jakby robicie pierwszy krok ku temu, żeby ten Klub przestał istnieć.

Pan Bień, Wójt Gminy, - Szanowna Rado, dziękuję Komisji budżetowej, że dała się przekonać jeśli chodzi o te zmiany w budżecie. Szanowna Rado na pewno dzisiaj według wszystkich praw wszystko jest w porządku. Na dzień dzisiejszy pani Szefowa poinformowała mnie, że 20 000,00 zł które były pobrane z konta na drogi zostały nam zwrócone. Mamy je już na koncie. Jeśli chodzi o pozostałe kwotę 20 000 zł to wiadomo, że jesteśmy w posiadaniu faktur, które musieliśmy zapłacić. Szanowana Rada wie chyba o tym doskonale. Były to zaległe faktury m.in. za zrobienie rozjazdu w Krobielicach na kwotę 5 400 zł, jak również faktura na 14 000 zł, która musiała być zapłacona 17 października 2007r. Dziękuję Radzie za zrozumienie, za te przesunięcia. Jeśli chodzi o temat sportu to też

jestem trochę zaniepokojony. Proszę sobie tylko podjechać na stadion to zobaczycie Państwo, że tu codziennie coś się dzieje. A ile osób koło tego chodzi. Dobrze, że mamy pana Artura Ferensa, który tym się opiekuje. Bardzo proszę Radę o przegłosowanie zwiększenia dotacji dla Klubu o te 10 250 zł. Będziemy wszystko robić, pisać wnioski, żeby ściągać środki.

Pan radny Lipiec, - Jako Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych nie jako Komisja Spraw Społecznych chcę poprzeć pana Ferensa w sprawie tej dotacji dla Klubu LKS "Klimontowianka". To nie są jakieś kolosalne pieniądze.

Pan Skurski, sołtys Klimontowa - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado a co będzie jak ogłosicie konkurs za 30 000 zł i nikt się nie zgłosi?. Będziecie musieli przejąć klub. Przecież dzięki temu Klubowi dzieci mają zajęcia. Nie wolno im jednak na murawie mieć zajęć.

Pan radny Ferens - Odnośnie tego zakazu. W Iwaniskach za 70 000 zł zrobili kawałek boiska i kawałek murawy dookoła. My tutaj praktycznie psim swędem , a kupą roboty mojego brata została ta rekultywacja boiska wykonana. A to nie jest tak, że nie wolno grać. w tej chwili za pawilonem jest wysiana trawa pod boczne boisko i na wiosnę będziemy mogli tam grać. Zawodnicy nawet pierwszej ligi nie trenują na tak dobrej płycie, nawet jak ja mają. Zawsze trenują na gorszej, bo chodzi o to, żeby jak najdłużej tę płytę zachować. Czyż nie tego powinniśmy oczekiwać od stowarzyszeń?. Mój brat pełni rolę prezesa i gospodarza klubu, za co nie pobiera żadnych gratyfikacji finansowych. A do tej pory gospodarz klubu miał płacone. Szanujmy ludzi co pracują społecznie.

Przewodniczący Rady - Panie Tomku myślę, że ta Rada nie zlikwiduje sportu w Klimontowie. O dotacji będziemy mówić przy budżecie gminy na 2008r. Do tematu jeszcze powrócimy.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję. Następnie poddał pod głosowanie wniosek Komisji Budżetowej. Za: 10 przeciwko: 2, wstrzymało się: 3. Wniosek przeszedł.

Pani radna Rębacz, Zastępca Przewodniczącego Rady odczytała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 12, przeciwko: 0, wstrzymało się: 3.

Uchwała Nr XIII/99/07 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r została podjęta. Jest ona załącznikiem do niniejszego protokołu.

#### Do punktu 15 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady złożył sprawozdanie z działalności Rady Gminy za 2007r.

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady jest załącznikiem do niniejszego protokołu. Uwag do treści sprawozdania nie wniesiono.

Po odczytaniu sprawozdania Przewodniczący Rady poddał je pod głosowanie do zatwierdzającej wiadomości zapisem do protokołu z sesji. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Rada przyjęła do zatwierdzającej wiadomości zapisem do

protokołu sprawozdanie z działalności Rady Gminy w 2007r.

#### Do punktu 16 porządku obrad sesji

Sprawozdania z działalności stałych Komisji przedstawili ustnie do protokołu z sesji Przewodniczący tychże Komisji w kolejności jak niżej.

Pani radna Rębacz powiedziała, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy liczy 7 osób. W okresie od 11 grudnia 2006r do 27 grudnia 2007r odbyła 13 posiedzeń w tym 1 posiedzenie wspólnie z Komisją Spraw Społecznych i 1 posiedzenie wspólnie z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego. Frekwencja kształtowała się następująco: pani Pietrzyk miała 5 usprawiedliwionych nieobecności, pan Mazur miał 4 nieobecności w tym 1 nieusprawiedliwioną, pan Korczyka - 3 usprawiedliwione nieobecności, pan Lipiec - 1 usprawiedliwioną nieobecność, pani Michta - 1 usprawiedliwioną nieobecność. Pani Rębacz i pan Frejlich obecni byli na wszystkich posiedzeniach. Tematyka posiedzeń dotyczyła głównie prac nad projektem budżetu gminy na 2007r oraz opiniowania zmian w budżecie gminy, ocenienia sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2006r oraz opinii w sprawie absolutorium dla Wójta. Komisja opiniowała projekty uchwał w sprawie wysokości stawek podatków i opłat lokalnych na 2007 i 2008r, opiniowania projektów uchwał w sprawie likwidacji szkół filialnych, wyrażenia opinii na temat wyboru koncepcji rozwiązania technicznego budowy kanalizacji w Pęczowie, Górach Pęczowskich i Kolonii Zakrzów. Szczegółowe informacje zawarte są w protokołach. Zainteresowani mogą się z nimi zapoznać.

Pan radny Lipiec przedstawił, - Komisja Spraw Społecznych liczy 5 osób. W okresie od 8 grudnia 2006r do 12 grudnia 2007 r odbyła 10 posiedzeń, w tym 1 posiedzenie wspólnie z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego i 1 posiedzenie wspólnie z Komisją Budżetu, Finansów i Majątku Gminy. frekwencja na posiedzeniach była prawie 100% . Nie wystąpiły przypadki nieusprawiedliwionej nieobecności na posiedzeniu Komisji. Tematyka posiedzeń była różna: analiza projektów uchwał przed każdą sesją Rady z zakresu spraw oświatowych i kultury; wyrażenie opinii w sprawach przekazanych przez Wójta i Przewodniczącego Rady, np. w sprawie wyboru koncepcji rozwiązania technicznego budowy kanalizacji w Pęczowie, Górach Pęczowskich i Kolonii Zakrzów, w sprawie utworzenia trzeciego oddziału w Przedszkolu; ocena wykonania budżetu gminy za 2006r w działach pozostających w kompetencji Komisji; ocena funkcjonowania Ośrodka Pomocy Społecznej; opinia o projektach uchwał w sprawie likwidacji szkół; opinia o projektowanych zasadach odpłatności za usługi opiekuńcze; ocena projektu budżetu gminy a 2007r, zajęcie stanowiska w sprawie skarg na przeprowadzone wybory sołtysów w Klimontowie i w Kępie. Komisja współpracowała z Przewodniczącym Rady Gminy, Wójtem, Skarbnikiem i inspektorem ds. obsługi rady.

Pan radny Frejlich - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego liczy 5 osób. W okresie od 8 grudnia 2006r do 12 grudnia 2007 r odbyła 10 posiedzeń, w tym 1 posiedzenie wspólnie z Komisją Budżetu, Finansów i Majątku Gminy. frekwencja na posiedzeniach była 97,50 %. Nie wystąpiły przypadki nieusprawiedliwionej nieobecności na posiedzeniu Komisji. Tematyka posiedzeń była następująca: analiza projektów uchwał przed każdą sesją Rady z zakresu spraw rolnych; wyrażenie opinii w sprawie wyboru koncepcji rozwiązania

technicznego budowy kanalizacji w Pęchowie, Górach Pęchowskich i Kolonii Zakrzów; ocena wykonania budżetu gminy za 2006r w działach pozostających w kompetencji Komisji; ocena funkcjonowania Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej; opinia o projektach uchwał w sprawie likwidacji szkół; ocena projektu budżetu gminy a 2007r, zajęcie stanowiska w sprawie skarg na przeprowadzone wybory sołtysów w Klimontowie i w Kępiu. Komisja pozytywnie ocenia współpracę z Przewodniczącym Rady Gminy, Wójtem, Skarbnikiem i inspektorem ds. obsługi rady.

Pana radny Mazur - Komisja Rewizyjna odbyła 15 posiedzeń w okresie od 28 grudnia 2006r do 28 grudnia 2007r. Pierwsze posiedzenie - odbyło się 28 grudnia 2006r i było zwołane w celach organizacyjnych m.in. wybór Zastępcy Przewodniczącego Komisji, ustalenie tematu kontroli i funkcjonowania Komisji. Drugie posiedzenie miało na celu opracowanie planu pracy i kontroli Komisji na 2007r. Trzecie posiedzenie - kontrola w temacie zmian w budżecie gminy na 2006r. Jednostka kontrolowana - Publiczna Szkoła Podstawowa. Protokoły znajdują się w aktach Komisji. Czwarte i piąte posiedzenie - wypracowanie opinii na sesje m.in. w sprawie podatków i opłat lokalnych, ustalenia diet dla sołtysów i prowizji dla nich. Szóste posiedzenie - analiza wykonania budżetu gminy za 2006r. Siódme posiedzenie - wypracowanie wniosku w sprawie udzielania absolutorium Wójtowi z wykonania budżetu gminy. Ósme, dziewiąte i dziesiąte posiedzenie - kontrola w temacie realizacji zadania własnego gminy dowożenie dzieci do szkół. Po przeanalizowaniu materiału Komisja wypracowała wnioski dla Wójta Gminy, które są w trakcie realizacji. Jedenaste posiedzenie - analizach projektów uchwał na XI sesję Rady Gminy. Dwunaste posiedzenie - rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2007r. Trzynaste posiedzenie - zaopiniowanie propozycji zmian w budżecie gminy, stawek podatków i opłat lokalnych na 2008r oraz wyrażenie opinii w przedmiocie projektów uchwał w sprawach majątkowych. Czternaste posiedzenie - wypracowanie wniosków pokontrolnych w temacie dowożenia uczniów do szkół oraz wyników realizacji wniosków przez pana Wójta Gminy. Komisja spotykała się zawsze w składzie, który pozwalał na prowadzenie kontroli i posiedzenia.

Po wysłuchaniu wszystkich sprawozdań Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności stałych Komisji Rady za 2007r. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono.

Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 13, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych, na 15 biorących udział w sesji.

Uchwała Nr XIII/100/07 w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności stałych Komisji Rady za 2007r została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Po podjęciu uchwały Przewodniczący Rady udzielił głosu pani Agnieszce Frańczak, delegatce z terenu gminy Klimontów do Izb Rolniczych. Pani Frańczak przedstawiła sprawozdanie z działalności Izb Rolniczych.

Przewodniczący Rady podziękował pani Frańczak za złożenie sprawozdania i przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

### Do punktu 17 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt planu pracy Rady Gminy na 2008r. Uwag do projektu nie zgłoszono.

Następnie odczytał projekt uchwały w sprawie planu pracy Rady Gminy na 2008r. Uwag do treści projektu uchwały radni nie wnieśli więc Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 11, przeciwko: 0, wstrzymało się:0.

Rada podjęła uchwałę Nr XIII/101/07 w sprawie planu pracy Rady Gminy na 2008r. Jest ona załącznikiem do protokołu.

### Do punktu 18 porządku obrad sesji

Pan Ryszard Bień, Wójt Gminy złożył sprawozdanie ze swojej działalności w 2007r.

Pan Wójt Bień powiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado jeździmy na spotkania Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki, spotkania Leader +, Nagrodowego Funduszu Zdrowia w Kielcach, na posiedzenia Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Sandomierzu, na wojewódzkie, powiatowe i gminne zjazdy ochotniczych straży pożarnych, spotkania w Izbach Rolniczych, spotkania w Urzędzie Wojewódzkim i Marszałkowskim w Kielcach, spotkania z posłami, wojewódzkie i powiatowe zarządzania kryzysowe. Współpracujemy z klubami portowymi i ze szkołami. Bywamy na różnych uroczystościach państwowych i kościelnych naszej gminy jak i na terenie województwa. Osiągnięcia jakimi możemy się pochwalić to pozyskanie dla straży w Klimontowie samochodu bojowego, dla gminy pozyskanie darmo - piaskarki oraz pługu. Podpisaliśmy umowę na montaż fotoradarów na drodze krajowej nr 9. To ciągnie się tak długo dlatego, że dwa przetargi nie wyłoniły wykonawców a na dzień dzisiejszy podpisaliśmy już umowę i będzie to realizowane w pierwszym kwartale roku 2008. Pozyskiwane były fundusze od pana Wojewody na realizację różnych imprez masowych jak Jarmark na św. Jacka, Brunonalia oraz pozyskiwane były fundusze na odnowę grobów i pomników. Takie pieniądze pozyskiwaliśmy. Dobra współpraca z Kołami Gospodyń Wiejskich, z różnymi stowarzyszeniami, z jednostkami straży, z klubem sportowym. Pozyskaliśmy sprzęt w postaci komputerów. Dostaliśmy je od PZU i przekazaliśmy te komputery dla jednostki policji w Klimontowie. Jest to podziękowanie za pracę jaką wkładają policjanci. Jest to również nagroda dla pana dzielnicowego roku pana Zarody jak również za uratowanie życia tonącemu na zalewie. Pozyskaliśmy budynek w Górkach po Cukrowni Ropczyce. Budynek ten w miarę posiadanych środków został zaadaptowany na świetlicę wiejską. Jesteśmy zapraszani na sesje Rady Powiatu Sandomierskiego. Tu chciałem również podkreślić, że niestety te terminy sesji nakładają się na nasze sesje i wyjazdy służbowe i nie możemy w nich uczestniczyć. Pozyskaliśmy bezpłatnie od powiatu budynek po byłej szkole zawodowej, kupiliśmy obwód drogowy. Początkiem roku przedstawię Państwu co tam na tym obwodzie można będzie zrobić. Napisaliśmy do powiatu wniosek o przekazanie nam budynku przy ul. Osieckiej, tj. byłego internatu. Cieszy mnie współpraca ze szkołami odnośnie w zakresie pisania wniosków i pozyskiwania środków na ich potrzeby. Na usuwanie skutków popowodziowych na drogach w 2007r

pozyskaliśmy kwotę 280 000,00 zł. Zapewniano mnie o kwocie 380 000,00 zł, ale tak się stało jak się stało, że nastąpiła zmiana opcji politycznej. Zrobione drogi popowodziowe to Górki Klimontowskie - Beradz, Nawodzice - Wólka Gieraszkowska, Szymanowice Górne przez wieś, Górki Klimontowskie przez wieś i zjazd Nawodzice - Wólka Gieraszkowska. Podziękowania panu Janowi Buczkowi za wykonaną pracę na drogach i wyprofilowanie dróg. Wyrównaliśmy ok. 27 km dróg. Nieraz pan Buczek spotykał się z nieprzyjemnymi słowami, ale uważam, że pan Jan zrobił wielką pracę. Jeśli chodzi o drogi powiatowe to dołożyliśmy do wykonania tych dróg z naszego budżetu. Wykonaliśmy drogę przez Adamczowice, Pęczów-Śniekozy, Nawodzice, droga Zbigniewice, Beradz-Płaczkowice, Goźlice koło cmentarza. Zostało trochę jeszcze środków i to zostało wykorzystane na drogę w Nawodzicach. Droga wojewódzka - może by i zaczęli robić tę drogę, ale firma, która miała robić projekt wysłała pisma do innego Klimontowa i to opóźniło inwestycję. Jeśli chodzi o obwodnicę to prowadzone są rozmowy z panem Bokwą, z kopalni Dolomitów. chce dać materiał. Najprawdopodobniej będzie ona biegła kolejką wąskotorową. wyremontowaliśmy ubytki na terenie Klimontowa poprzez wycięcie dziur i asfaltowanie ich. Najprawdopodobniej dostaliśmy ok. 4 000 000 zł na wodociągi. Jeśli chcecie zrobić drogę ze środków unijnych to musi on mieć szerokość min. 5 m. Uważam, że na terenie Klimontowa są takie ulice, które spełniają te parametry. Z tego co wiem, bo jeździmy i spotykamy się to są wójtowie, którzy są niezadowoleni, że otrzymali takie środki na drogi, bo wiadomo, że muszą mieć własne, żeby dołożyć. Jak inne gminy nie wykorzystają tych środków to mamy obiecanie, że dadzą nam 1500 000 zł na budowę dróg. Wyrównaliśmy ul. Partyzantów na odcinku 700 mb. Jeśli chodzi o inne inwestycje to była to budowa kąpieliska w Szymanowicach. Wygospodarowaliśmy tam boisko do piłki plażowej. Jeśli chodzi o targowicę, to muszę się pochwalić, że są zyski o ponad 50 000 zł na plus, choć uważam, że to jeszcze nie jest to co powinno być. Doprowadzenie parku w Byszowie - tutaj wielkie uznania dla straży, dla pana Waława Gacha, który naprawdę bardzo dużo zrobił jeśli chodzi o poprawę tego parku. Jest to bardzo fajne miejsce, odbyły się tam już gminne zawody strażackie i naprawdę możemy ściągnąć na to duże pieniądze. Gwarantuję Państwu, że zrobimy wszystko, żeby te pieniądze pozyskać. Można tu organizować festyny, biegi. Na to są tam warunki. Pozyskaliśmy środki z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Departamentu Ochrony Zabytków na odnowę pomników i grobów wojennych. Teraz złożyliśmy wniosek o środki na odnowę cmentarza jak się jedzie na Byszów w tym lesie. Są już oprowadzone rozmowy z właścicielem tego lasu. Wznowiliśmy wydawanie gazety "Głos Klimontowa". Podziękowania dla tych, którzy zajmują się pisaniem do gazety. Nie chcemy nikomu zabraniać pisać do gazety. Każdy może coś napisać, co sądzi o władzy. Zachęcamy do pisania w nim. Na dzień dzisiejszy panowie kończą zakładać monitoring w Gimnazjum. Bezpieczeństwo na terenie gminy - dobrze się nam układa współpraca z miejscową policją. Sprawy szkolne - jest to taki temat nie załatwiony jeszcze do końca, ale uważam, że zrobiliśmy bardzo dużo dzięki Szanownej Radzie. Dziękuję tutaj Radzie za poparcie. Zamontowaliśmy piece w Ossoklinie i w Nawodzicach. Jest to koszt 50 000 zł, jest to koszt zakupu piecy jak również ich montaż. W szkołach bardzo są z tego zadowoleni. Tam się dosypuje do nadajnika, który sam sobie pobiera to paliwo. Oszczędności są poprzez zrezygnowanie z palaczy. Jeśli chodzi o ochronę środowiska - tu w tym temacie sprawa jest bardzo ciężka. Od 1 stycznia 2008r. wzrastają opłaty od tony odpadów składowanych na składowisku i musimy od każdej tony odprowadzić 75 zł do ochrony środowiska w Kielcach. Pan Jan może to potwierdzić. Będąc na ostatnim Zgromadzeniu EZGDK z panem

Janem dowiedzieliśmy się, że za rok te opłaty mogą być ponad 220 zł od tony. Musimy wziąć się za to. Aneksy, które myślę panie Andrzej, są przygotowane, pójdą w teren do tych, którzy mają umowy podpisane. Ta częstotliwość odbioru śmieci troszeczkę się zmieni. Kosze, które są zakupione chciałbym, żeby były rozstawiane w tych miejscowościach, gdzie jest sieć wodociągowa. Wtedy łatwiej będzie nam zbierać za te śmieci. Odnośnie tej zbiórki opłat za śmieci - niestety są takie miejscowości, które bardzo się tym nie przejmują a żądają bardzo dużo. Żądają, żeby przyjeżdżać, żeby zabierać śmieci. Musimy wyciągnąć z tego wnioski. Państwo, którzy nie uścili tej opłaty 30 zł - to będziemy wysyłać upomnienia i na pewno tego nie popuścimy. W tym roku opłata zamknie się kwotą około 50 000 zł w zeszłym roku było 41 000 zł za sam wywóz śmieci przez EZGDK a wozi te śmieci na nasze wysypisko. Dlatego proszę Państwa musimy wziąć się za robotę i zacząć te śmieci segregować. Zostaną zakupione worki, żeby to nasze wysypisko służyło nam jak najdłużej. Ktoś powie, że wysypisko macie to mało płacicie. To jest nieprawdą. Byłby to nie problem, bo moglibyśmy śmieci z zewnątrz kupić, ale nie chcemy tego zrobić, bo mamy wysypisko śmieci w Jańczycach. Na wysypisko śmieci w Jańczycach my płacimy co roku kwotę ok. 50 000 zł. A płacimy za co - za to, że należymy do Związku i spłacamy pożyczkę, która była wzięta na wybudowanie tego wysypiska. To jest kwota ponad 40 000 zł plus 8 000 zł jeszcze płacimy za członkostwo. Także jest to kupa pieniędzy. Jeśli dołożymy jeszcze te 50 000 zł, które musimy zapłacić za wywóz, to są duże pieniądze a możemy delikatnie mówiąc trochę zaoszczędzić. Jak możemy zaoszczędzić - na przykład są sporządzone umowy indywidualne na kosze 120 l przez Bogorię, Iwaniska. Tam wdrażają te kosze. Ale proszę Państwa o co chodzi, - tam przedtem była ta opłata 6,50 zł. Były śmieci wywożone raz w miesiącu. U nas mieliśmy ten luksus, że raz w tygodniu były odbierane śmieci. I żeby nie podnosić tych opłat za śmieci to zmniejszy się częstotliwość odbioru tych śmieci. Będziemy zabierać śmieci 2 razy w miesiącu a raz w miesiącu będziemy zbierać selektywną zbiórkę śmieci w workach, które Państwo dostaną przy kosztach. Proszę panie Andrzej, żeby te kosze, które są na Zakładzie, żeby je porozwozić. Rolnicy, którzy będą starać się o dotacje z Unii na pewno będą musieli wykazać się dowodami co robią ze śmieciami, co robią ze ściekami. Zakupiliśmy beczkę ascenizacyjną dla Zakładu. Przychodząc tutaj na sesję mieliście Państwo okazję zobaczyć tę beczkę. Została ona zakupiona dzięki Szanownej Radzie, my jako Urząd Gminy dołożyliśmy trochę środków. Uważam, że był to już zakup niezbędny. Oby ta beczka służyła im jak najdłużej. Jeżeli chodzi o wodociągi i kanalizację - muszę się pochwalić, że skończyliśmy wodociąg Zakrzów-Goźlice. Termin zakończenia zadania był przekładany. Z tego co słychać to są jakieś tam usterki. Słyszę, że w niedzielę ta woda wyszczeliła. Tu apel do Państwa, jeżeli widzicie, że ta woda gdzieś wycieka, to zgłaszajcie nam bo to rodzi koszty. W Krobielicach nam uciekło wody na kwotę 11 600,00 zł. Ta woda przez cztery dni tam uciekała. Stało się tak, że wypływ tej wody był akurat pod rzeką i nikt nie mógł tego zobaczyć, a dopiero przy odczycie wyszła sprawa. Akurat pan, który inwestycję wykonywał wziął na siebie ten ciężar bo jak nie to po prostu musielibyśmy zapłacić. Jeżeli chodzi kanalizację w Pęchowie, to pan projektant, który był na sesji wywiązuje się z tego zadania dobrze. Pieniądze wydajemy w sposób gospodarny, żeby wszystkie faktury były zapłacone, żeby nie było żadnych długów pozostawionych do zapłacenia na przyszły rok. Żeby nie było tak, że najpierw robimy a potem, drapiemy się po głowie skąd na to wszystko wziąć. Będę robił wszystko, żeby wszystko było zapłacone. Jeśli chodzi o szkoły to również uważam, że wyjdziemy na zero, nie wejdziemy w nowy rok z długami w szkole. Wczoraj 60 000 zł przekazałem szkole.



Wracając do kanalizacji - na dzień dzisiejszy zostały złożone faktury na zakończenie tego zadania. Jeśli chodzi o wodociągi w Szymanowicach był problem, ale jeśli z ludźmi się rozmawia nie straszy się, bo ja nikogo nie straszę ja mogę tutaj głośniej powiedzieć, to efekt jest taki, że uzyskaliśmy 99 % zakończenia. Jeden tylko pan nie zgodził się. Najlepiej widać zadania w postaci dróg. Na przykład Łoniów robi drogi ale nie mają ani jednego metra kanalizacji. My mamy 3 miejscowości skanalizowane, ale czeka nas jeszcze ogromnie dużo pracy. Przy wodociągach 60% środków jest unijnych, 10% środków z budżetu państwa i 30% to udział własny gminy. Po zakończeniu zadania kanalizacji w Górkach i Szymanowicach Górnych została nam umorzona w części pożyczka w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jaka była brana na to zadanie 45 600 zł. Panie Przewodniczący na koniec pozwolę sobie jeszcze powrócić do sprawy szkół. Mam w posiadaniu dokumenty - gdybyśmy trzy lata temu podjęlibyśmy się tego zadania naprawdę można by było uniknąć tej sytuacji teraz. To co zrobił w Konarach pan Mazur, że podjął się tego zadania, bo gdyby nie pan to na pewno byłby problem, żeby to wdrożyć. Serdeczne podziękowania dla pana. Na dzień dzisiejszy szkoła ma się dobrze, środków wystarcza. Tu trzeba powiedzieć, że stowarzyszenie nie dostało grosza poza subwencja w przeliczeniu na jedno dziecko. Będąc przy temacie szkół i przy Konarach muszę podziękować pani Sylwii Nowak - udało się w ostatniej chwili złożyć wniosek o pokrycie z rezerwy subwencji ogólnej oświatowej 0,6 % na usuwanie skutków powstałych wskutek wichury. Udało mi się w ciągu dwóch dni wszystko skompletować. Złożyliśmy dwa wnioski i dostaliśmy 30 000 zł. Tu serdeczne podziękowania dla pani Ewy Szelaż i jej siostry - bo wnioski autobusem zostały przekazane do Warszawy, w Warszawie zostały odebrane przez siostrę pani Ewy i dostarczone do Ministerstwa. W ten sposób zrobimy w naszej szkole te nieszczęsne odgromienie. Mamy już podpisaną umowę z panem, który to wykona. Części zostały przywiezione. Jeżeli tylko dopisze pogoda zostanie o profesjonalnie zrobione. Jeszcze chciałem na temat szkół parę słów powiedzieć. Proszę Państwa wiem, że naraziłem się niektórym, może nawet jak to się mówi nacisnąłem na odcisk, ale bez tego nie można się było obejść. Ja sam wszystkiego nie wiem, miałem pewien niedosyt więc napisałem do Kuratorium Oświaty w Kielcach, żeby mi pomogli w rozwikłaniu pewnych problemów. Problem dotyczył wynagrodzenia nauczycieli. Odpowiedź przyszła, że "przeprowadzona w Szkole Podstawowej w Klimontowie kontrola zgodności nie wykazała nieprawidłowości w tym zakresie". Uważam, że dzisiaj pani Kierownik ZEASiP może spokojnie spać. Te rzeczy, które będą szły od szkół, od dyrektorów będą wiarygodne. W tamtym roku weszliśmy z zadłużeniem jeśli chodzi o szkoły. W tym roku dołożyliśmy 1 500 000 zł. No nie mogliśmy pewnych spraw przeskoczyć dlatego, bo nauczyciel to nie jest tak jak normalny człowiek, że można go zwolnić. Jest tylko okres do końca maja i dlatego te sprawy się przeciągnęły. Troszeczkę zaniepokoiły mnie sprawy odpraw nauczycieli. Była to kwota 118 000 zł - nauczycieli, którzy nabyli uprawnienia emerytalne. Muszę tu powiedzieć, że zbyt bardzo zawierzyłem byleż pani dyrektor. Pilnowałem wydatków w szkole w Nawodzicach i miałem rację, bo uratowałem duże pieniądze i ta szkoła może istnieć dalej. Uciekło to, że pani posunęła się do tego stopnia, że dała wypowiedzenia takim nauczycielom, którzy mogli przejść na emeryturę. Zwróciliśmy się do Ministerstwa Edukacji Narodowej, żeby nam pokryli w jakiś sposób te odprawy nauczycielom. Ministerstwo Edukacji odpisało nam, że na 118 000 zł jakie musimy wypłacić odpraw daje nam tylko 7000 zł. Będę jeszcze raz pisał do Ministerstwa Edukacji z prośbą, żeby nam zwrócili te kwoty. Mam wykaz nauczycieli Publicznej Szkoły

Podstawowej im. J. Ossolińskiego, którzy odejdą na emeryturę. W plecy jesteśmy 100 000 zł. Dlaczego tak to zostało. Oni mieli przejść na emerytury a dostali wypowiedzenia i oprócz 3 miesięcznych wypowiedzeń trzeba było im jeszcze wypłacić 6 miesięczne odprawy. szkoła w Nawodzicach - wystąpiliśmy do pani Mazur, która ma działkę przylegającą do szkoły, żeby nam zamieniła albo odstąpiła działkę, na której chcielibyśmy postawić halę dla dzieci. Przyszła taka oferta do nas. Chcemy te szkołę uratować. Wiemy doskonale, że dzieci z Rybnicy nie chodzą do szkoły do Nawodziec.

Pan Radomyski, sołtys Rybnicy wtrącił, - Nie chodzą, bo po powodzi w 2001r został uszkodzony most i nie miał kto go naprawić, to dzieci przeniosły się do szkoły w Gieraszwicach.

Pan Wójt Bień, - Ja nie mam o to pretensji. Będąc ostatnio w szkole w Nawodzicach z panem Przewodniczącym rozmawialiśmy o tym. Ten temat trzeba zacząć od tzw. zerówek. Spróbować te dzieci z Rybnicy ściągnąć do Nawodziec. Jak będzie taka potrzeba to nawet dowozić. Dzisiaj dziecko, uczeń to jest po prostu klient. Dlatego musimy zachęcić dzieci z Rybnicy, żeby uczyły się w szkole w Nawodzicach. Jak zostałaby postawiona taka hala, która kosztowałaby ok. 100 000 zł to te dzieci można już ściągnąć. Chciałem przekazać podziękowania dla pani dyrektor Przedszkola, która złożyła wniosek do Departamentu Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie zakupu komputerów. Przedszkole otrzyma tym sposobem dwa zestawy komputerowe z oprogramowaniem. Dowożenie dzieci - różne były głosy, że coś się w tym temacie dzieje nie tak. Poprosiłem Komisję Rewizyjną. Przejechaliśmy wszystkie trasy. Ustalony został przebieg kilometrów. Są oszczędności w tym temacie. Mamy na jednym miesiącu 3 450,88 zł oszczędności. Pani Kierownik ZEASiP została poinformowana o przebiegu kilometrów, że za tyle może tylko zapłacić. Staramy się o pozyskanie gimbusa. Wniosek został pozytywnie zaopiniowany przez Kuratora Oświaty i jest już w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Z tego co wiem, to na pewno gimbusa nasza gmina dostanie i wtedy będziemy mogli sobie zminimalizować koszty. O targowicy już mówiłem, ale wyrównaliśmy plac pod parking koło targowicy dzięki ZGKiM. Nie jest to jeszcze to co powinno być. Prowadzimy rozmowy z właścicielem placu w sprawie kupna. O tym czy plac kupić czy nie zdecyduje Szanowna Rada. Od maja mamy 10 455 zł mamy dochodu. Z tego Zakład ma 2 071 zł prowizji. Jeśli chodzi o mieszkania w blokach - zleciliśmy nową wycenę mieszkań, które pozostały do sprzedaży. Za tę wycenę zapłaciliśmy 5490 zł. Poinformujemy mieszkańców tych mieszkań, że chcemy im sprzedać mieszkania. Niech o nie dbają. Zastanowimy się jeszcze co zrobić, żeby oddać im kotłownię czy jako kotłownia czy z piecem i akcesoriami. Do wodociągu w Górkach zostało podłączonych 30 posesji. Jeśli ktoś będzie chciał się jeszcze podłączyć, to podania będą pozytywnie rozpatrzone. Był zrobiony wodociąg w Krobielicach, ale jak się okazuje z własnych środków, bez udziału środków unijnych. Dostaliśmy od Wójta Lipnika pana Buliry pismo, że nie będzie nam chciał udostępnić wody jeśli chodzi o prawą stronę Naszej gminy. Będę rozmawiał z panem Wójtem na ten temat. Myślę, że dogadamy się. Była kontrola jeśli chodzi o zadanie budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Górkach. Panie z kontroli były bardzo dokładne. Pani z kontroli powiedziała, że hydranty w niektórych gminach były tylko wkopywane w ziemię. Panie były takie dowcipne, że chciały nawet tam wchodzić, baterijką świecić i mierzyć grubość rury. Ale tak było w innych gminach. Będąc na spotkaniu w Nawodziach pojawił się problem wody. Chcę tutaj wszystkich uspokoić, że naprawdę czuwamy nad tym, że robimy wszystko, żeby wodę z Wiązownicy pozyskać. Umowy na opłaty na projektowanie

wodociągu w Nawodzicach podpisało 94 osoby a wpłaciło 38 osób. Jest to opłata na tzw. projekt. Powtórzę jaki koszt ponosimy w związku z przynależnością do Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki. Składki członkowskie za rok 2007 ponad 8 000 zł, spłata pożyczki za 2007r - 43 000 zł. Daje nam to łącznie kwotę 52 000,00 zł. Jeżeli chodzi o sprawę wywozu nieczystości ciekłych to wzrosła liczba gospodarstw korzystających z wywozu przez Zakład. Na dzień 30 listopada 2007r na plan 49 620 zł wpłynęło 14 320,50 zł z tytułu wywozu nieczystości. Jest ogłoszony konkurs na dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w Klimontowie i na dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach. Na dyrektora szkoły w Klimontowie wpłynęła tylko jedna oferta - oferta pani Czajkowskiej, która obecnie pełni obowiązki dyrektora tej szkoły. Mam tu atest- certyfikat na materiał, który był wożony na nasze drogi. Zrobiliśmy 2 900 m dróg popowodziowych. Zrobiliśmy 90 km dróg gminnych, w tym 37600 m o nawierzchni asfaltowej, 20550 m dróg dojazdowych do pól, reszta została utwardzona. Nie wiem czyją zasługą było podrzucenie man 3 martwych świń. Zgłosiliśmy do Sanepidu, do Inspekcji Sanitarnej, do lekarza weterynarii. Przyjechała firma i zabrała to. Kosztowało nas to 106 zł. Ja nikomu nie wysyłałem kontroli. Wszystko zrobimy, żeby stworzyć warunki na placu koło synagogi do handlu. Tak, żeby nie było tego handlu na chodniku, bo to grozi bezpieczeństwu pieszych. Proszę Państwa skarga poszła i to do Wojewody i do Starostwa. Wiadomo, że wędlinami handlować nie wolno, bo to musi być zezwolenie. Szanowna Rado mamy problem z tą gazyfikacją, co podniósł na ostatniej sesji pan Kochanek. Musimy tym tematem się zająć i wypłacić. Dostaliśmy automat do sypania piasku na drogach. Możemy bezpłatnie otrzymać Stara 266 w straży w Busku. Złożyliśmy w tej sprawie wniosek do Wojewódzkiego Komendanta Straży Pożarnej, żeby taki samochód nam przekazał. Jest to samochód podwozie. Byłby on idealny do założenia piaskarki. Chciałem zakomunikować, że musimy zrobić okręgi wyborcze tak jak powinno to być, bo co na przykład Beradz ma do Klimontowa a Byszówka do Rybnicy. Dlatego już komunikuję, że będziemy robić taki podział na okręgi wyborcze, żeby mógł służyć społeczności, żeby każdy mógł mieć równe szanse startu w wyborach. Zapytywała pani sołtys z Olbierzowic na ostatniej sesji o te panie, które chcą założyć Zakład Opiekuńczy w Olbierzowicach - na razie umowa nie jest podpisana. Nie ukrywam, że my ten budynek oddajemy bezpłatnie przez okres 5 lat. Po przeprowadzonych negocjacjach z właścicielami tej firmy będziemy naliczać czynsz najmu. Będzie to kwota 3000,00 zł. Jeżeli te panie zatrudnią zgodnie z uchwałą Rady Gminy ponad 5 osób z naszego terenu wtedy należec będą się im ulgi w podatku od nieruchomości. Naprawdę problemów w gminie jest bardzo dużo. Delikatnie sygnalizuję, że na przykład następny wójt - Wójt Gminy Łagów ogłosił nabór na stanowisko Komendanta Straży. Nie ukrywam, że taki człowiek by się przydał, żeby nawet mógł przyjść się wiosną z wizytacją po sołectwach z policjantami. Chodziła już taka komisja, ona nikogo nie ukarała, ale spowodowała, że ludzie zaczęli dbać o posesje. Zwrócił się ponownie do mnie pan Słaba w sprawie świetlicy w Szymanowicach Dolnych. Chce otworzyć tymczasową świetlicę wiejskiej w starym domu pana Słaby. Tylko zastanawiam się jak spisać z tym panem umowę. Co na to sanepid. On chce to wyposażyć, tylko my za lokal będziemy płacić. Wprowadziliśmy obiady dla dzieci we wszystkich szkołach na terenie gminy. Wozi to firma JORGO z Koprzywnicy jako catering w cenie 2 zł za obiad.

Na koniec pan Wójt odczytał dwa pisma. Jedno o pracy Urzędu Gminy i drugie z podziękowaniami.

Pierwsze pismo o treści - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado obejmując urząd Wójta

zapoznałem się z wieloma sprawami, które muszą być zmienione. Jako duży nacisk musi być nałożony na tych, którzy będą odpowiedzialni za prawidłowe rozdysponowanie środków. Również rola tych pracowników musi iść w parze z pomocą dla tych, którzy takie wnioski będą chcieli złożyć. Mam na myśli stowarzyszenia, strażę, szkoły itd, żeby nasz Urząd mógł normalnie pracować w przyszłości trzeba już dziś zatroszczyć się o zaplecze naszej starej kadry, która niebawem odchodzi na zasłużoną emeryturę. W miejsce tych pracowników muszą być przyjęci tacy, którzy spełnia oczekiwania lokalnej społeczności i będą pracować z całą odpowiedzialnością i zaangażowaniem wyłącznie z dobrymi wynikami. Na stanowiskach pracy w Urzędzie Gminy Klimontów nastąpią zmiany. Robione są już oceny pracy na stanowiskach aby dobrze rozdzielić przydzielone im zadania. Również nacisk musi być położony dla dobra naszej Skarbnik, pani Elżbiety Słowińskiej, która to pani nie szczędzi wysiłku ani czasu poświęconego dla dobra gminy Klimontów. Robi wszystko, aby było zrobione na czas i dobrze. Uważam, że pomoc taka będzie potrzebna na dzień dzisiejszy jak i na przyszłość. Dziękuję pani Skarbnik za dotychczasową pracę. Uważam, że była ona bardzo dobra w relacji Wójt - Skarbnik. Życzyłbym sobie dalszej takiej współpracy. Proszę podziękować załodze, którą pani kieruje i życzyć wszystkiego najlepszego w Nowym Roku 2008.

Drugie pismo o treści - Panie Przewodniczący, panie Wójcie, Szanowna Rado, panie i panowie sołtysi, Państwo - rok mojej kadencji uważam za udany. Nie zawiodłem Waszego zaufania. Staralem się jak mogłem służyć społeczności lokalnej nie szczędząc czasu ani wysiłku. Staralem się być zawsze tam gdzie była taka potrzeba, aby rozwiązać zaistniałe sytuacje, problemy czy roszczenia. W dalszym ciągu chciałbym przy pomocy Rady Gminy, pana Wójta, sołtysów, rad sołeckich, kół gospodyń wiejskich, wszystkich tych, którzy tego pragną dążyć do rozwoju Naszej pięknej gminy. Myślę, że razem nie zmarnujemy tej szansy, która przyniesie oczekiwane od dłuższego czasu przez Nasze społeczeństwo inwestycji. Mam nadzieję, że wszystkie siły skierowane w pozyskiwaniu funduszy przyniosą oczekiwane rezultaty. Mamy już tego piękne przykłady, że można pozyskać środki finansowe a my będziemy jako Urząd Gminy pomagać, żeby było ich jak najwięcej. Na koniec chciałbym życząc sobie jak i Wam wszystkiego najlepszego, aby 2008r był nie gorszy jak ten, który mija. Wszystkiego najlepszego. Serdeczne podziękowania panu Przewodniczącemu Rady Gminy, Szanownej Radzie Gminy, Państwu sołtysom, panu Wójtowi Adamowi Przybylskiemu, radom sołeckim i całej załodze Urzędu Gminy, pani Elżbiecie Słowińskiej, pani Irenie Bajur, wszystkim stowarzyszeniom, kołom gospodyń wiejskich, pani Kubik, panu Kwapińskiemu Prezesowi OSP, panu Kwietniowi, Naczelnikowi OSP i wszystkim ZGKiM oraz całej załodze GOK, bibliotek, dla pani Kwapińskiej, kierownika OPSu i całej załodze, dla pana Artura Ferenca, Prezesa Zarządu Klubu LKS "Klimontowianka". Szczególne podziękowania dla pani Ewy Szelağ, kierownika ZEASiP i całej załodze. Na koniec chcę podziękować panu Józefowi Adamczakowi, radnemu Sejmiku Wojewódzkiego w Kielcach za współpracę. Podziękowania dla pana Stanisława Bajura. Dziękuję serdecznie."

Po złożeniu sprawozdania, Przewodniczący Rady podziękował panu Wójtowi za złożenie tak obszernego sprawozdania.

Przewodniczący rady - Współpraca między Wójtem a Rada układa się. Nie ma sielanki, ale nigdy jej nie było. Uważam, że ta roczna działalność Wójta i Rady jest pozytywna i robmy tak aby dalej tak było.

Uwagi do sprawozdania Wójta wniesli:

Pan radny Mazur - Chciałem skorzystać z okazji, że na sesji obecny jest były Wójt pan Mrozowski i jest obecny też obecny Wójt. Został sprzedany Dom Nauczyciela w Konarach mieszkańcom i tam jest ciekawa historia. Pan Wójt obecny każe mi rozwiązać sprawę wody, bo w szkole nie ma za dużo wody. Panie Wójcie Mrozowski jak ten Dom Nauczyciela został sprzedany ?. W akcie notarialnym pisze, że razem z instalacją wodociagową. Czy hydrofor i pompa należą do tych urządzeń czy nie należą ?. Jeżeli należy, to w każdej chwili mieszkańcy mogą zamknąć wodę i w szkole wody nie ma. Czytałem po łebkach umowę notarialną i ja odebrałbym w ten sposób, że to zostało sprzedane jako całość. Pytanie panie Wójcie jak pan to widzi, bo stowarzyszenie tego nie rozwiąże. Proszę odpowiedzieć mi chociaż pobieżnie na to pytanie. To jest jedno. Drugie - pan Wójt pominął mnie trochę przy tym wniosku o szkole naszej. Był punkt, ale naciskałem na pana i mógł pan o tym powiedzieć, ale zostało zrobione i dziękuję, że pan się tego podjął. Teraz co jest z powodziami 2001r. Są drogi, które zostały zniszczone w 2001 r i protokoły na to są i nie są realizowane. Stąd pytanie o to do pana Wójta obecnego. Jeżeli chodzi o posiłki dla szkół - pan Wójt zorganizował spotkanie i w ciągu 3 dni zorganizowaliśmy dowóz posiłków do wszystkich szkół, tj. Nawodzice, Konary, Ossolin, Goźlice. Punktualnie dowożą posiłki. Na razie dzieci nie narzekają.

Pan Wojtyniak, kierownik ZGKiM - Wysoka Rado, panie Przewodniczący, panie Wójcie chcę podziękować za współfinansowanie zakupu beczki ascenizacyjnej na wyposażenie Zakładu. Od 1996r Zakład nie otrzymał żadnego nowego sprzętu. Prośba na przyszłość o zakup koparki. Dziękuję i proszę o więcej.

Pan radny Polit, - Szanowna Rado, sołtys i radni pan Wójt kłamię w żywe oczy. Kto był radnym tamtej kadencji to pamięta, że pan Bień pierwszy mówił, żeby nie likwidować szkół w poprzedniej kadencji. A dzisiaj mówi, żeby to było zlikwidowane trzy lata temu to nie było by problemu dzisiaj. Dzisiaj mówi, żeby likwidować. Druga sprawa odnośnie sprzedaży wędlin - policjanci mówili, że Urząd Gminy ich wysłał na kontrolę.

Do punktu 19 porządku obrad sesji

Wnioski i zapytania wniesli:

Pan Mrozowski, były Wójt podniósł - Pan Mazur podniósł temat dość istotny. Trudni mi w tej chwili odnieść się do sprzedaży Domu Nauczyciela w Konarach, ale według mnie to powinno być tak, że klatka i hydrofornia powinny stanowić wspólną część mieszkańców. Chciałem odnieść się do wypowiedzi pana Wójta a konkretnie dotyczącym dróg gminnych. z zestawieniu zbiorczym podał pan wykonanie dwóch zadań - droga w Szymanowicach Górnych i droga w Górkach Klimontowskich. Panie Wójcie myśmy te drogi wykonali z Funduszu Phare z 2003r a pan podaje, że jako ze środków popowodziowych. Jeśli one były wykonane z tych środków popowodziowych to dają to panu pod rozwagę. Sprawa dróg - drogi były mierzone. Jeśli Wasza własność została naruszona to będzie problem. Prowadzone było postępowanie sądowe z mojego wniosku. z tego tytułu gmina poniosła koszty. Z jakich środków to zostało zapłacone przez komornika mnie ?. Rada dopiero 5 listopada 2007r na sesji zatwierdziła te środki. Czy to gospodarowanie będzie właściwe. Na

ostatniej sesji był poruszany zakup materiałów drogowych. Praca równiarki kosztowała 69 024,55 zł, transport materiału - 262 767,25 zł a materiał drogowy - ok. 100 000 zł. Kto ten materiał dowoził, czy był na to przetarg, kto odbierał, czy to ktoś potwierdzał ?. Deklaruję panie Wójcie, że kij ma zawsze dwa końce i tym drugim bardziej boli. Podał mnie pan do Prokuratury, Policji. Tak samo pracowników szkoły. Proszę o odniesienie się do moich pytań. Ostatnia sprawa - na terenie gminy są pojazdy. Czy gmina przejęła te samochody ?. Podobnie samochód służbowy - chciałbym wiedzieć jak jest rozliczany. Jaka kwotę na koniec roku gmina przeznaczyła na zatrudnienie w ramach robót publicznych i grup interwencyjnych ?.

Pani Mikus, sołtys Górek zapytała, - Panie Przewodniczący chciałabym zapytać co dalej w mojej sprawie. Ktoś zrobił mi świństwo. Nachodzi mnie Policja. Chciałabym, żeby ktoś tu wstał i przeprosił mnie. Jestem zastraszana. Czy publicznie mam wstać i powiedzieć kto to zrobił ?.

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado wiadomo, że pan były Wójt Mrozowski przychodzi po to na sesje, żeby wzbudzić tutaj emocje. Uważam panie Wójcie Mrozowski, że dosyć już tego. To co pan zrobił to chyba wie - narobił pan bałaganu, z którego my do dnia dzisiejszego nie możemy się wygrzebać. Jeżeli chodzi o odbudowę dróg gminnych - pan zrobił te drogi, uraczył nas pan kwotą 365 410 zł, którą musieliśmy zapłacić. My z pomocą Rady zrobiliśmy 2900 m dróg popowodziowych z wniosków złożonych w 2001 r i w 2005r . Proszę sobie to zapisać i więcej do tego nie wracać. Na ten cel zdobyliśmy 280 000 zł środków z budżetu państwa. My swoich dołożyliśmy 116 990 zł. Są to drogi wyłącznie popowodziowe. Za te pieniądze żaden metr drogi nie został zrobiony, jeśli nie był drogą gminną. Sprawy sądowe - wczoraj przyszedł jeden dokument a przed świętami jeszcze jeden. Za pana zrobiłem wielką robotę. Pisał pan wniosek o pozbawienie mnie mandatu. Oczywiście były przymiarki w poprzedniej kadencji, żeby zlikwidować szkoły. Ówczesny Przewodniczący Rady pan Zieja dał pod dyskusję ten temat. Najlepszymi świadkami są tu radni, którzy wówczas też byli radnymi. Jeszcze potem pan Zieja dał to pod rozważę Komisjom. Ale potem jeszcze na sesji pan Zieja wstał i wywoływał po kolei radnych i pytał "a jak pan na to". Chcieliście nas wypunktować i pokazać tych, którzy nie podniosą ręki za likwidacją. Pamiętam pan panie Kaziu, jak mieszkańcy Ossolina wówczas wyszli z sesji po tym wszystkim jak pan Wójt powiedział, że wycofuje tę uchwałę i nie daje pod głosowanie?. Proszę pana ja mam pamięć bardzo dobrą. Mieszkańcy z Ossolina i sąsiednich wsi wyszli uspokojeni, że nie będzie likwidacji. Naprawdę nie jestem człowiekiem zawistnym. Na pewno nie nasyłałem żadnej kontroli na handlujących wędlinami - jak to pan Kaziu mówi, że nasłałem policję. Panie Kaziu mam dokumenty do wglądu, że Sanepid wysłał informację do Starostwa a Starosta do Wojewody. Takie kontrole były i będą. Kto siedzi w tym temacie to na pewno wie, że takie mandaty były dawane już dwa lata temu, trzy lata temu handlującym wędlinami i nadal handlowali. My chcemy tym ludziom pomóc w ten sposób, że chcemy zrobić im miejsca do handlu. Jeżeli chodzi panie Wójcie, że nie było dla pana pieniędzy w budżecie - pan to wszystko mówi bzdury. Ja oczywiście rozliczę się, bo pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej niejednokrotnie delikatnie jest pytany o sprawę zakończenia tego. Zakończymy sprawę na pewno. Jestem człowiekiem honoru i na pewno te pieniądze, które pan zwróci najpierw do gminy, bo nie przyjmuje pan korespondencji z Urzędu Gminy, wtedy dopiero możemy zamknąć cały temat. To nie jest tak, że Bień poszedł do sądu. Proszę Państwa są na to dokumenty, protokół z RIO pisze, żeby wyegzekwować od pana Wójta nienależnie pobrane

nagrody. Napisałem do pana Wójta raz pismo, prośbę o zwrot tych pieniędzy. Pan Wójt nie zareagował. Napisaliśmy drugi raz. Pan Przybylski to pismo podpisał. Potem pan się posługiwał, że jako w marcu pan został dopiero powiadomiony. A co z pismem lutowym?. Zapomniał pan , jak tak, to panu przypomnę. Tylko, że dzisiaj jest taka uroczysta sesja i uważam, że nie ma co na ten temat rozmawiać. Proszę pana wybory będą za trzy lata. Życzę panu tego, żeby pan osiągnął to o czym pan marzy. Wszystkich byłych wójtów stać na to, żeby sobie znaleźli pracę. Naczelników również na to stać. Panu pasuje gmina. Uważam, że mandat swój wykonuję naprawdę sumiennie. Są ku temu jak to się mówi dowody. Muszę tu powiedzieć, że pani Skarbnik w maju złożyła na moje ręce rezygnację. Nie chciałem tego przyjąć do wiadomości, bo wiedziałem drodzy Pastwo, że bez tego człowieka nie da się pracować. Mamy przykład dzisiaj, gdzie brakuje nam księgowej w ZEASiP-ie. Mamy magistrów sporo, ale ze świeczka szukać człowieka, żeby miał ekonomię ukończoną. Publicznie powiem, że brana jest pod uwagę pani Mikusowej córka. Spełnia warunki, skończyła ekonomię. Na pewno ją przyporządkujemy, żeby mogła się przez ten okres przyuczyć. Pani Ela jest bardzo dobrym Skarbnikiem, ale na pewno nie uczyła się rok czy dwa, tylko będąc przy pani Cichoniowej naprawdę mogła się nauczyć. Z tego co pani Ela mi oznajmiła również będzie się wybierać na emeryturę w końcu roku 2008. Będziemy robić wszystko, żeby przyjąć człowieka takiego, żeby przez ten okres roku czy pół roku mógł przejąć się wdrożyć, bo to jest bardzo ciężki kawałek chleba. Komuś może się wydaje, że co to tam księgowanie. Ostatnio byłem w ZEASiP, posiedziałem sobie i naprawdę to co tam się dzieje to jest gehenna. W jakich ciężkich warunkach oni pracują. Dlaczego panie Wójcie wtedy pan nie widział jak im pomóc. Dlaczego pan nie widział, jeśli chodzi o szkoły, że oszukali pana pisząc niewłaściwe dane nauczycieli. Tego pan nie widział?. Jeżeli przyszedł do pana arkusz organizacyjny, który pan podpisuje a w arkuszu pisze, że jest niezgodność przydziału czynności z kwalifikacjami nauczycieli to czego pan nie zareagował?. Oszczędziłby pan kupę pieniędzy. Ja nie noszę głowy do góry. Jestem normalnym człowiekiem, z każdym mogę stanąć, porozmawiać, pośmiać się , pożartować. Uważam, że robię to w sposób dobry i sam siebie chwale i doceniam, dlatego, że podjąłem się wielkiego zadania. Jeszcze raz podkreślam, jeżeli prowadzi ktoś tę listę na odwołanie mnie proszę przynieść - a dzisiaj osobiście się podpiszę. Także być wójtem po takim bałaganie, jaki pan zostawił - a zostawił pan ponad 5 000 000 zł zadłużenia. Tyle pan zostawił, a dzisiaj się pan śmieje. Szanowni Państwo wzięliśmy te 2000 000 zł pożyczki. Bank, który przystąpił do przetargu - odmówił udzielenia nam pożyczki. Pan może powie tak, że dzisiaj dochody gminy to kwota 19 000 000 zł, ale niech pan zobaczy jak jest kwota pieniędzy, którą gmina może dysponować. Uważam, że nasze zadłużenie na dziś będzie w granicach 4 500 000 zł. Troszeczkę je zbiliśmy. Chce powiedzieć, że żadnych zadłużeń już nie będzie. Wszystko musi być uzgadniane, każdy wydatek a nie jak to było za pana na tzw. gębę. Przyszła faktura za jakiś tam rozjazd. To wszystko było za pana. Mogę tu panu wszystko odczytać. Pan na gębę załatwiał sprawy, nie ja. Księgowa była zbyt nadgorliwa i zapłaciła za ten rozjazd, za te drogi, za te prace w Konarach. Proszę tego wysłuchać i nie kręcić radnymi, sołtysami, bo i tak nic z tego panu nie przyjdzie. Do RIO pan napisał. Stanę na trzech sprawach jak pan stawał. Cóż z tego, że pan odczytał radnym, że pan jest uniewinniony. Proszę doczytać do końca. Czego pan nie czyta pisma przedwczorajszego, pisma wczorajszego ?. Przepraszam Państwa, że się uniosłem, ale musiałem te sprawy wyjaśnić. Uważam panie Wójcie weź się pan do roboty a nie za mącenie mieszkańcami i między nami. Na ostatniej sesji jak człowiek zaprosiłem pana na kawę, myślałem , że sprawy

wyjaśnimy a pan dalej chce mącić, bo myśli pan, że mieszkańcy dadzą się przekonać.

Pan Mrozowski, były Wójt - Panie Wójcie jedna prośba, proszę dać ludziom spokój. Nie ciągać ich po policji, prokuraturze a będzie miał pan we mnie przyjaciela. Żeby policja nie chodziła po domach. Jeśli pan mi publicznie to przyrzeknie od jutra ma pan we mnie przyjaciela. Pan wie co znaczy więzienie.

Pan Wójt Bień, - Myśli pan, że ja nie mam na pana haka? . Rozliczę panu te inwestycje w Nowej Wsi, w Górkach Klimontowskich, te przepompownie, które nie pracują. Myśli pan, że ktoś jest głupi ?. O dokumenty są na to.

#### Do punktu 20 porządku obrad sesji

Punkt ten został w części zrealizowany na pierwszym posiedzeniu XIII sesji Rady Gminy w dniu 13 grudnia 2007r a w części w punkcie 18 dzisiejszej sesji.

#### Do punktu 21 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zrealizowała wszystkie punkty porządku obrad. Złożył najlepsze życzenia noworoczne wszystkim uczestnikom sesji a następnie ogłosił jej zamknięcie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Przewodniczył: